
INNI O „NIGDY WIĘCEJ”

Dotarł do redakcji „Czasopisu” wiosenny numer pisma „NIGDY WIĘCEJ”. Wzbudził nasze szczególne zainteresowanie, bo wśród wielu ciekawych tekstów znalazł się i taki, który osadzony został w swojskich realiach Hajnówki, a jego bohaterami stali się w wielu wypadkach prawosławni Białorusini. Uznaliśmy, iż artykuł Arkadiusza Panasiuka „Nie bądźmy tacy spokojni” warto przedrukować w „Czasopisie”, aby jakoweś, powiedzmy świeże, nowe spojrzenie na problemy społeczności białoruskiej (i polskiej) dotarło do naszych czytelników.

Jednakże „NIGDY WIĘCEJ” warte jest zainteresowania nie tylko ze względu na ten jeden artykuł. Można w nim znaleźć wiele tekstów, zarówno tych drobniejszych jak i cięższego kalibru, w których przewijają się problemy rasizmu, ksenofobii, nietolerancji, szeroko rozumianej obłudy władzy bądź jej bezsilności. (...) Pismo daje świadectwo możliwości intelektualnych ruchu, który prezentuje. A to z kolei wzbudziło szacunek takich choćby osób, jak Jerzy Giedroyc czy Jan Karski, którzy w listach do redakcji wyrażają swoją sympatię i zainteresowanie.

(js)

„Czasopis” – pismo mniejszości białoruskiej nr 4/2000